

Sygn. akt I ACa 331/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki [spr]
Sędziowie:	SA Alicja Surdy SA Bożena Oworuszko
Protokolant	Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. H.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 marca 2013r. sygn. akt I C 286 /11

I. Z apelacji obydwu stron zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób że:

1/ w punkcie I.a. zasądzoną kwotę 55 000 [pięćdziesiąt pięć tysięcy] zł podwyższa do kwoty 110 000 [sto dziesięć tysięcy] zł i całą kwotę zasądza z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2010r. do dnia zapłaty;

2/ w punkcie I.f. kwotę 18 820 [osiemnaście tysięcy osiemset dwadzieścia] zł obniża do kwoty 16 938 [szesnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści osiem]zł i zasądza ją tytułem skapitalizowanej renty za okres od maja 2011r. do stycznia 2012r.

3/ w punkcie III zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. H. 3 617 [trzy tysiące sześćset siedemnaście]zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4/ w punkcie IV w ten sposób, że nakazaną do ściągnięcia kwotę 8 081,23 [osiem tysięcy osiemdziesiąt jeden,23/100] zł podwyższa do kwoty 10 716,63 [dziesięć tysięcy siedemset szesnaście, 63/100] zł;

II. w pozostałej części obydwie apelacje oddala;

III. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. H. 2 700[dwa tysiące siedemset]zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. 2 656 [dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt sześć]zł tytułem opłaty sądowej od apelacji, od uiszczenia której powód był zwolniony;

V. nie obciąża powoda opłatą sądową od oddalonej części apelacji.

Sygn. akt I ACa 331/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz W. H.:

- 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2013 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia;
- 5.467 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów opieki za okres od 18 października 2008 roku do 31 sierpnia 2010 roku;
- 2.190 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów opieki za okres od dnia 1 września 2010 roku do 31 marca 2011 roku;
- rentę miesięczną z tytułu zwiększonych potrzeb po 330 zł płatną do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca kwietnia 2011 roku ;
- kwotę 22.800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 roku do dnia zapłaty z tytułu zwrotu utraconych zarobków za okres od dnia 1 października 2008 roku do dnia 30 kwietnia 2010 roku;
- 18.820 zł z tytułu skapitalizowanej renty za okres od maja 2011 roku do lutego 2012 roku;
- kwotę po 1.789 zł płatną miesięcznie do 10 dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca lutego 2012 roku;

Ponadto ustalił, że pozwane Towarzystwo ponosić będzie odpowiedzialność za ewentualne dalsze następstwa wypadku jakiemu uległ W. H. w dniu 27 września 2008 roku.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił [pkt II]. Zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu [pkt III] i nakazał ściągnąć od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 8.081,23 zł z tytułu części nieuiszczonych opłat i wydatków, które w pozostałej części przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 27 września 2008 roku na trasie S. – T. powód W. H. uczestniczył, jako pasażer samochodu marki M. (...) w wypadku komunikacyjnym. Sprawcą wypadku był kierujący M. B. F., zaś właścicielem pojazdu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w L., która wykupiła polisę ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Bezpośrednio po wypadku powód, nieprzytomny, w stanie bardzo ciężkim został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala (...) w S., gdzie został przyjęty na Oddział (...).

Rozpoznano u niego uraz głowy, rany głowy, wstrząśnienie mózgu, uraz klatki piersiowej, odmokrwiak pourazowy prawostronny, złamanie żeber II-VIII po stronie prawej, złamanie obojczyka lewego, złamanie miednicy, złamanie przezkrętarzowe prawej kości udowej, liczne rany szarpane twarzy, ranę szarpaną języka oraz wstrząs urazowy.

Powód w szpitalu w S. przebywał do 6 października 2008 roku. W tym czasie zastosowano u niego w dniu 28 września 2008 roku leczenie operacyjne, polegające na chirurgicznym opracowaniu ran twarzy, jednocześnie również zastosowano u niego wyciąg nadgarstkowy oraz drenaż prawej jamy opłucnowej. Następnie w dniu 2 października

2008 roku powód przeszedł zabieg operacyjny, w trakcie którego dokonano chirurgicznego opracowania ran języka. Przez cały czas powód poddawany był również leczeniu farmakologicznemu.

W dniu 6 października 2009 roku powód został skierowany do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., na Oddział (...). W tej jednostce powód przeszedł w dniu 9 października 2008 roku zabieg repozycji złamania i stabilizacji prętami Ender'a. W dniu 16 października 2008 roku wykonano badanie tomografii komputerowej głowy.

W czasie hospitalizacji powód przyjmował leki, płyny infuzyjne, oczyszczono mu rany oraz zastosowano opatrunki. W dniu 17 października 2008 roku został wypisany do domu z zaleceniem prowadzenia oszczędnego trybu życia oraz kontroli w Poradni (...) za 4 tygodnie.

Po opuszczeniu Szpitala powód kontynuował leczenie w warunkach ambulatoryjnych. Po powrocie do domu przez kilkanaście pierwszych dni nie mógł się poruszać. Z tego powodu przy czynnościach życia codziennego zmuszony był korzystać z pomocy osób trzecich. Pomocy tej potrzebował przez okres pierwszych 30 dni w wymiarze 8 godzin dziennie. Następnie przez kolejne 30 dni pomoc ta ograniczała się do 2 godzin dziennie, a przez kolejne 145 dni zmalała do godziny dziennie. W tym czasie powód uczył się samodzielności, starał się chodzić z pomocą lasek kulowych oraz podejmował próby wykonywania lekkich prac. Mimo, iż po pewnym czasie osiągnął samodzielność, to jednak cały czas wymagał pomocy osób trzecich przy cięższych zakupach, przy poruszaniu się po śliskich powierzchniach.

W okresie od 4 do 19 marca 2009 roku powód korzystał z zabiegów w Zakładzie Fizjoterapii (...) w L., gdzie poddał się zabiegom usprawniającym w polu magnetycznym oraz ćwiczeniom w basenie.

W wyniku powikłań w postaci opóźnionego zrostu złamania przezkrętarzowego powód, w dniu 27 kwietnia 2009 roku, zgłosił się do Kliniki (...) w L., w którym przebywał do 15 maja 2009 roku. Przy przyjęciu rozpoznano staw rzekomy szyjki prawej kości udowej po zespoleniu prętami Ender-a. Badanie USG naczyń kończyn dolnych wykazało niewielkie przyścienne zwłóknienia w okolicy kanału przywodzicieli po stronie prawej na żyłę udowej prawej.

W dniu 6 maja 2009 roku powód przeszedł zabieg operacyjny usunięcia prętów Ender'a, w trakcie którego założono również bezcementową protezę bipolarną prawego stawu biodrowego. Po tym zabiegu powód przeszedł rehabilitację. Poddany był również leczeniu farmakologicznemu. Został wypisany ze szpitala 15 maja 2009 roku z zaleceniem kontynuacji ćwiczeń, ostrożnego chodzenia przy pomocy lasek łokciowych, zakazu krzyżowania nóg i siadania na niskich siedzeniach, kontynuowaniem farmakoterapii przez okres 30 dni, a po tym okresie kontrolę w Poradni (...), usunięcie szwów za 3-4 dni oraz kontynuowanie leczenia w Poradni (...).

Po powrocie do domu powód stosował się do zaleceń, a z uwagi na kłopoty z poruszaniem zmuszony był ponownie korzystać z pomocy osób trzecich przy czynnościach życia codziennego, przy czym przez pierwszy miesiąc pomocy tej wymagał przez 4 godziny dziennie, a po tym okresie wymagał pomocy w granicach 1 godziny dziennie.

W dniu 22 czerwca 2009 roku powód poddał się badaniu USG kolana, w trakcie którego stwierdzono zwiększoną ilość płynu w stawie kolanowym prawym. W ciełe Hoffy stwierdzono zaburzoną echogeniczność z widocznymi zrostami włóknistymi pooperacyjnym lub pourazowymi. Kaletka podrzepkowa nieznacznie poszerzona, troczki rzepki prawidłowe. Łąkotka przysrodkowa w rogu przednim z hypoechogenicznym cieniem po przebyłym urazie zgniecieniowy.

W dniach od 8 do 31 maja 2010 roku powód przebywał w Sanatorium (...) w P. na turnusie rehabilitacyjnym. W badaniu stwierdzono w przypadku stawu biodrowego prawego: odwiedzenie 20 st, przywiedzenie 20 st, zgięcie 100 st, prostowanie 10 st, rotacja wewnętrzna 40 st, zewnętrzna 25 st, prawy staw kolanowy: zgięcie 100 st, prostowanie 10 st, kręgosłup piersiowy i lędźwiowo – krzyżowy: nachylenie boczne P/L: 30-0-30 st, rotacja P/L: 50-0-50 st, odstęp: p-p = 30 cm, objawy korzeniowe z kkd po P/L (-); ruchomość pozostałych stawów kończyn dolnych w granicach normy, zaobserwowano także wyszczuplenie lewego uda o około 6 cm. Powód podczas badania uskarżał się na osłabienie czucia na powierzchni grzbietowej stopy prawej. Powód został poddany zabiegom rehabilitacyjnym.

Aktualnie powód cały czas uskarża się na skutki przebytego wypadku. Pomimo przeprowadzonej rehabilitacji nie powrócił do zdrowia. W życiu codziennym wykonuje jedynie drobne naprawy, sprząta, dokonuje drobnych zakupów. Ma problemy przy wykonywaniu zwykłych czynności, jak choćby zrobienie większych zakupów, czy też posprzątanie mieszkania. W takich sytuacjach jest zmuszony korzystać z pomocy osób trzecich. Z pomocy takiej jest zmuszony korzystać również, kiedy na dworze jest mokro lub ślisko. Świadczona powodowi opieka w ogólnym rozrachunku sprowadza się do około jednej godziny dziennie. Dodatkowo w związku z przebytymi urazami powód zmuszony jest do stosowania leków przeciwbólowych oraz leków osłonowych związanych ze schorzeniami pulmonologicznymi, których średni miesięczny koszt nie przekracza 30 zł.

Powód przed wypadkiem był osobą zdrową, czynną zawodowo. Pracował w oparciu o umowę o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy i z tego tytułu osiągał dochód w wysokości 2.000 zł brutto plus dodatki, które w okresie od 31 marca 2008 roku do 28 września 2008 roku wyniosły 16.238,62 zł. W obecnej sytuacji na skutek doznanych urazów nie pracuje, a od dnia 22 września 2009 roku ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym.

Decyzją z dnia 5 listopada 2010 roku Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w L. uznał powoda za osobę trwale niezdolną do pracy, a od dnia 7 czerwca 2010 roku otrzymuje rentę, której aktualna wysokość wynosi 802 zł.

Z uwagi na problemy finansowe jakie pojawiły się w rodzinie powoda po jego wypadku, żona powoda podjęła pracę zagranicą. Od tego czasu relacje między nią a powodem uległy rozluźnieniu. Żona powoda nie przyjeżdża do domu, a od pewnego czasu przestała pomagać powodowi finansowo. Fakt, że powód nie może tak jak przed wypadkiem normalnie funkcjonować powoduje u niego obniżenie własnej wartości. Powód cierpi na zaburzenia adaptacyjno – depresyjne. Uszczerbek na zdrowiu z tego powodu wynosi 5 %. W codziennym funkcjonowaniu powoda dominują negatywne emocje, które wpływają ujemnie na jego aktywność życiową.

W wyniku tych rozległych obrażeń płuc powód ma zmniejszoną wydolność organizmu, szybciej się męczy. Obrażenia, których doznał w czasie wypadku nie wygoiły się i w kolejnych badaniach uwidaczniają się postępujące zmiany zwyrodnieniowe płuc. Z tego powodu powód zmuszony jest cały czas przyjmować leki osłonowe i uważać, żeby się nie przeziębić.

Liczne rany szarpane twarzy i języka spowodowały trwałe 4% uszczerbek na zdrowiu. Obrażenia jakich doznał powód w obrębie twarzy nie powodują ograniczeń w normalnym funkcjonowaniu, jednak uzasadnione jest przyjmowanie leków przeciwbólowych.

U powoda występują przewlekłe, utrwalone pourazowo zaburzenia nerwicowe. Zachodzi konieczność dalszej systematycznej rehabilitacji zarówno w warunkach domowych, jak również warunkach sanatoryjnych w celu zapobiegania nawrotom dolegliwości barku lewego, miednicy oraz biodra prawego, zapobieganiu wyszczuplenia mięśni prawej obręczy biodrowej, uda i podudzia prawego, wzmacniania mięśni kończyn dolnych oraz poprawy w wydolności chodu. Powód może odczuwać w przyszłości bóle żeber, barku lewego, miednicy oraz biodra prawego. Przebyte urazy mogą w przyszłości wpłynąć na powstawanie zmian zwyrodnieniowych.

W wyniku złamania trzonu lewego obojczyka powód nie odniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu, w wyniku złamań obu kości kulszowych i prawej kości łonowej trwałe uszczerbek na zdrowiu wynosi 10 %, a trwałe uszczerbek związany z wieloodłamowym złamaniem prawej kości udowej, powikłaniem w postaci stawu rzekomego, który był leczony dwukrotnie, wynosi 45 %. Powód jest częściowo niezdolny do pracy, nie może dźwigać ciężarów powyżej 5 kg. Prawdopodobnym jest wystąpienie u powoda w przyszłości dolegliwości bólowych kręgosłupa, obluźowania się protezy biodra lub też protruzji głowy protezy prawego biodra. Powód powinien pozostawać pod kontrolą Poradni (...) przynajmniej raz na kwartał.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 26 stycznia 2009 roku, precyzując stanowisko pismem z dnia 25 sierpnia 2010 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda na

łącznie 64 % i wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.000 zł oraz kwotę 3.845,79 zł z tytułu odszkodowania.

Sąd Okręgowy uznał roszczenia W. H. za częściowo uzasadnione.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczają art. 35 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2004 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Stosownie do treści art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony. Zadośćuczynienia ma mieć charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Krzywda mieści w sobie wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Sąd I instancji wziął po uwagę, że ubezpieczyciel wypłacił tytułem zadośćuczynienia kwotę 65.000 zł, jednakże w jego ocenie za przyznaniem powodowi dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia przemawia fakt, iż w postępowaniu likwidacyjnym pozwany przyjął, iż uszczerbek na zdrowiu wynosi 64%, natomiast w toku niniejszego postępowania ustalono wysokość tego uszczerbku na 84%.

Sąd I instancji uwzględnił, że na skutek wypadku powód doznał urazów realnie zagrażających życiu, w następstwie których wystąpiły u niego silne dolegliwości bólowe całego ciała. Cały czas, mimo że od wypadku minęło 4 lata, nie zakończył się proces leczenia. Powód nadal nie odzyskał sprawności jaką posiadał przed wypadkiem, a dolegliwości bólowe są odczuwane przez niego do chwili obecnej. Komfort życia powoda uległ znacznemu pogorszeniu. Rokowania co do jego stanu zdrowia są umiarkowanie korzystne, w przyszłości mogą się pojawić zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa. Obrażenia jakich powód doznał, ich długotrwałość, konieczność zmagania się z bólem uzasadniają w ocenie Sądu I instancji przyznanie powodowi dodatkowej kwoty 55.000 zł.

Powyższą kwotę Sąd I instancji zasądził wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu wyrokowania, gdyż wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę była ustalana według stanu rzeczy istniejącego w dacie orzekania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r. sygn. IV CK 130/02, z dnia 20 marca 21998 r. sygn. II CKN 650/97, z dnia 4 września 1998 r. II CKN 875/97).

Żądanie zapłaty zadośćuczynienia z pozostałej części zostało oddalone jako zawyżone.

Podstawą rozstrzygnięcia w zakresie odszkodowania Sąd I instancji uczynił art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania stanu rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego tytułu koszty. Za szkody wyrządzone na osobie przyjmuje się szeroki zakres odpowiedzialności odszkodowawczej. Obowiązek naprawienia szkody dotyczy nie tylko kosztów leczenia i rehabilitacji, ale również niezbędnych w tym celu wydatków związanych z dojazdami, kosztami specjalnego odżywiania i innych.

Żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia odszkodowania Sąd I instancji uznał za zasadne co do kwoty 30.457 zł na która składa się: kwota 5.467 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki za okres od 18 października 2008 roku do 31 sierpnia 2010 roku, kwota 2.190 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki za okres od 1 września 2010 roku do 31 marca 2011 roku oraz kwota 22.800 zł z tytułu zwrotu utraconych dochodów.

Powód ze względu na stan zdrowia będący skutkiem wypadku wymagał i wymaga pomocy osób trzecich, jednakże nie w takim zakresie jaki wskazał w pozwie. Sąd przyjął, że powód wymagał pomocy w zakresie wynikającym z opinii biegłych. Sąd przyjął, że powód wymagał opieki osób trzecich po opuszczeniu pierwszy raz szpitala przez 8 godzin dziennie przez 30 dni oraz przez dwie godziny dziennie przez kolejnych 30 dni. Po tym czasie przez kolejne 131 opieka ta zmalała do jednej godziny dziennie. Po drugiej operacji powód potrzebował pomocy przez 30 dni po 4 godziny

dziennie, a po tym okresie do 31 sierpnia 2010 roku przez 418 dni z wyłączeniem okresu pobytu w sanatorium przez jedną godzinę dziennie.

Sąd przyjął, że koszt jednej godziny świadczonej pomocy wynosi 9 zł, która to kwota wynika ze stawek stosowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w L. i nie jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego. Uwzględnił, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi z tytułu kosztów opieki kwotę 3.304 zł. W tej sytuacji suma należna powodowi wynosi 5.467 zł ((30 dni x 8 godz. x 9 zł) + (131 dni x 1 godz. x 9 zł) + (30 dni x 4 godz. x 9 zł) + (418 dni x 1 godz. x 9 zł) – 3.304 zł).

Za zasadne Sąd I instancji uznał również zasądzenie na rzecz powoda kosztów opieki za okres od 1 września 2010 roku do 31 marca 2011 roku. Korzystał z opieki w wymiarze 1 godziny dziennie, przy czym w okresie od 1 września 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku. Ustalając zakres czasowy pomocy Sąd I instancji miał na względzie, że z uwagi na stan zdrowia powód pewnych czynności wykonywać nie może – dźwigać dużych ciężarów np. robić większych zakupów, wykonywać czynności wymagających większego wysiłku przy porządkach, w pewnych sytuacjach np. przy wizytach u lekarza wskazane jest by towarzyszyła mu osoba trzecia. W związku z wypadkiem powód sam musi się zajmować domem, w których to czynnościach również wymaga pewnej pomocy. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji stwierdził, że powód potrzebuje pomocy osób trzecich, jednakże jej zakres nie przekracza 1 godziny dziennie. Koszt jednej godziny wynosił 9 zł, a od 1 stycznia do 31 marca 2011 roku 10 zł. Dodatkowo wydatkował 30 zł miesięcznie na leki, wizyty lekarskie i dojazdy na nie. Łącznie tytułem opieki za ten okres powodowi należy się zwrot kosztów w kwocie 2.190 zł.

Odsetki od wskazanych wyżej kwot Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, że pozwany pozostaje w zwłoce, gdyż stosownie do treści art. 817 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Przy czym od kwoty 5.467 zł zasądził je od dnia 24 września 2010 roku, albowiem żądanie zapłaty na swoją rzecz tytułem odszkodowania kosztów opieki za ten okres powód zawarł w piśmie z dnia 25 sierpnia 2010 roku, zaś od kwoty 2.190 zł od 20 maja 2011 roku tj. od dnia następnego po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew. Pozwany winien na dzień złożenia odpowiedzi na pozew ustalić wszystkie okoliczności i wypłacić na rzecz powoda sporną kwotę. Z uwagi na fakt, iż tego nie zrobił pozostaje w zwłoce od 20 maja 2011 roku.

Sąd I instancji uznał za zasadne w całości żądanie powoda zapłaty na jego rzecz kwoty 22.800 zł z tytułu utraconych dochodów. Powód udowodnił fakt pracy zagranicą oraz osiągnięcia z tego tytułu regularnej pensji w kwocie 2000 zł oraz stałych diet w kwocie około 2.700 zł. Wynagrodzenie, które utracił na skutek wypadku to kwota 1.200 zł netto którą oszczędzał po opłaceniu kosztów utrzymania. Wynika ona z zestawienia przedstawionego przez powoda. Mnożąc powyższą kwotę przez 19 miesięcy okres od 1 października 2008 roku do 30 kwietnia 2010 roku, w którym powód nie otrzymywał diet, powodowi należna jest kwota 22.800 zł z racji utraconych dochodów.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. roszczenie zasądzenia renty przysługuje poszkodowanemu w razie całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie. Powód w związku z przeżytym wypadkiem cały czas przyjmuje leki przeciwbólowe, nadto winien przyjmować leki pulmonologiczne. Poza sporem jest również, że powód przez cały czas wymaga pomocy osób trzecich, którą należy ująć jako składnik renty. Koszt przyjmowanych leków zamyka się kwotą 30 zł miesięcznie, natomiast koszt pomocy świadczonej przez jedną godzinę dziennie zamyka się kwotą 300 zł miesięcznie (30 dni x 1 godz. x 10 zł). Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem renty z tytuł zwiększonych potrzeb kwotę 330 zł miesięcznie płatną od kwietnia 2011 roku.

Sąd I instancji uznał za zasadne również roszczenie powoda o zapłatę renty wyrównawczej. Określając wysokość zasądzanego świadczenia Sąd Okręgowy od średniego wynagrodzenia miesięcznego powoda kwoty 2600 zł odjął kwotę 802 zł tj. kwotę renty, którą powód otrzymuje z ZUS. Z uwagi na treść art. 321 k.p.c. Sąd odstąpił od orzekania o odsetkach. Jednocześnie Sąd dokonał kapitalizacji należnej z tego tytułu renty i zasądził na jego rzecz jednorazowo kwotę 18.820 zł.

Sąd I instancji zgodnie z żądaniem powoda ustalił, mając na uwadze aktualny stan zdrowia powoda i skutki wypadku, odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkody mogące powstać w przyszłości.

Rozstrzygnięcie o kosztach zostało oparte na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Mając na względzie charakter sprawy Sąd zniósł pomiędzy stronami poniesione przez nie koszty procesu i jednocześnie mając na uwadze, że roszczenie powoda zostało uwzględnione w około 54,83 % nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego kwotę 8.081,23 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obydwie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 80.000 z tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od następnego dnia po ogłoszeniu wyroku zamiast od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty, a nadto w części, w której Sąd I instancji zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez przyjęcie, iż kwota 55.000 zł zasądzona na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia wraz z kwotą wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego jest adekwatna do rozmiaru jego krzywdy;

b) błędną wykładnię i niezastosowanie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 817 k.c. oraz art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. poprzez nieuzasadnione w okolicznościach sprawy zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia następującego po dniu wyrokowania podczas gdy zadośćuczynienia jest wymagalne w terminie 30 dni od zawiadomienia ubezpieczyciela o wypadku.

2. naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie sprzecznych ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż łączna kwota zadośćuczynienia w wysokości 120 000 zł w przypadku krzywdy jakiej doznał powód jest kwotą odpowiednią, podczas gdy kwota ta jest rażąco zaniżona,

- przekroczeniu zasad logicznego wnioskowania i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przejawiające się w błędnym ustaleniu, iż urazy zaistniałe u powoda, rozmiar jego cierpień, nie uzasadniają zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kwocie dochodzonej pozwem,

b) niewłaściwe zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c. przejawiając się w braku w uzasadnieniu wyroku jakiegokolwiek wyjaśnienia stanowiska Sądu I instancji co do oddalenia w pozostałej części powództwa w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z żądanymi w pozwie odsetkami,

c) art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wzajemne zniesienie kosztów procesu między stronami, pomimo że określenie należnej powodowi sumy jest zależne od oceny Sądu,

d) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co prowadzi do pogorszenia sytuacji osoby poszkodowanej w wypadku na rzecz zakładu ubezpieczeń, który zaniżył wypłacone na rzecz powoda w postępowaniu likwidacyjnym świadczenia.

Wskazując powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

- w pkt I a i podwyższenie zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę do kwoty 135.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty,

- w punkcie III poprzez zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w części:

- co do pkt. I lit. b w części tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz W. H. kwoty ponad 3.479 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2010 roku do dnia zapłaty;

- co do pkt. I lit. c wyroku w części zasądzenia od pozwanego na rzecz W. H. kwoty ponad kwotę 1680 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 r. do dnia zapłaty;

- co do pkt. I lit. d wyroku w części tj. zasądzenia od pozwanego na rzecz W. H. kwoty renty miesięczne ponad kwotę 114 zł;

- co do pkt. I lit. e wyroku w całości;

- co do pkt. I lit. f wyroku w części tj. zasądzenia na rzecz W. H. kwoty skapitalizowanej renty ponad kwotę 6.220 zł;

- co do pkt. I lit. g wyroku w części tj. zasądzenia na rzecz W. H. kwoty renty wyrównawczej ponad kwotę 598 zł miesięcznie;

- co do pkt. IV w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 442 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i ustalenie, iż diety z tytułu podróży służbowych stanowiły dochód poszkodowanego, a w konsekwencji przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wysokość osiąganego przez powoda średniego wynagrodzenia miesięcznego wynosi 2600 zł, podczas gdy wynagrodzenie to winno zostać ustalone na poziomie 1400 zł netto miesięcznie, a także przyjęcie, że kwota, którą powód zaoszczędził po opłaceniu kosztów utrzymania wynosiła 1200 zł netto, a utracone zarobki wynoszą łącznie 22.800 zł podczas gdy pozwany w ogóle kwestionuje wliczenie niniejszych diet w dochód powoda, skapitalizowana renta powinna zdaniem skarżącego zostać wyliczona następująco:

- za okres od maja 2011 rok do lutego 2012 roku od wynagrodzenia netto 1400 zł winna zostać odjęta renta przyznana przez ZUS w wysokości 778 zł, wynikiem czego jego kwota 622 zł miesięcznie, pomnożona przez 10 miesięcy łącznie daje 6220 zł,

- za okres od lutego 2012 roku od wynagrodzenia netto 1400 zł odjąć należy rentę przyznaną przez ZUS w wysokości 802 zł co daje kwotę renty wyrównawczej 598 zł w skali miesiąca,

b) art. 447 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na dokonaniu kapitalizacji należnej powodowi renty za okres od maja 2011 roku do lutego 2012 roku przy przyjęciu, iż wysokość osiąganego przez powoda średniego wynagrodzenia miesięcznego wynosi 2600 zł, podczas gdy wynagrodzenie to powinno zostać ustalone na poziomie 1400 zł netto miesięcznie,

2. naruszenie przepisu prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy:

a) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy polegającego na:

- przyjęciu, że powód wymaga obecnie 1 godziny opieki dziennie, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika konieczność korzystania przez powoda z opieki i pomocy osób trzecich w w/w wymiarze, gdyż odzyskał samodzielność, w życiu codziennym radzi sobie dobrze i w ocenie pozwanego wymaga opieki w wymiarze 3 godzin tygodniowo

- przyjęciu, iż wysokość stawki za jedną godzinę dziennie winna wynosić 10 zł podczas gdy z opinii biegłego sądowego wynika, że wymagana jest jedynie pomoc przy czynnościach większych zakupów, dlatego przyjęcie stawki dla opiekunów społecznych za czynności mające na celu pomoc powodowi dla niewykwalifikowanej osoby nie znajduje uzasadnienia, ponadto pomoc tą świadczyli członkowie rodziny w ramach własnego obowiązku alimentacyjnego, nie ponosząc kosztów organizacyjnych, dojazdów do pracy czy publicznoprawnych ciężarów w związku z czym zdaniem pozwanego stawka godzinna za udzielaną pomoc winna wynosić 7 zł, łącznie zaś w skali miesiąca 84 zł, nie zaś 300 zł jak przyjął Sąd,

- przyjęciu, że renta wyrównawcza w kwocie po 1.789 zł miesięcznie powinna być zasądzona od lutego 2012 roku, przy jednoczesnym skapitalizowaniu renty wyrównawczej w kwocie 18.820 zł za okres od maja 2011 roku do lutego 2012 roku, co powoduje bezzasadne nałożenie się świadczeń na siebie, podczas gdy renta powinna być zasądzona od marca 2012 roku

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie objętym zaskarżeniem oraz w konsekwencji zmianę orzeczenia o kosztach, zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Nie są uzasadnione zarzuty obydwu apelacji w zakresie w jakim zarzucają Sądowi pierwszej instancji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych i wadliwej oceny materiału dowodowego, a przez to naruszenie art. 233 § 1 kpc.

W przypadku apelacji powoda uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wskazuje, że powód nie zarzuca Sądowi pierwszej instancji dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych, a jedynie zmierza do podważenia oceny Sądu pierwszej instancji dotyczącej wielkości odniesionej przez powoda krzywdy i ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego, która w ocenie powoda została ustalona na rażąco niskim poziomie. Tak postawiony zarzut stanowi zatem jedynie powtórzenie postawionego wcześniej w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 445 § 1 kc.

Natomiast w apelacji pozwanego zarzut ten ogranicza się wyłącznie do polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji co do zakresu koniecznej powodowi opieki i jej kosztów. Pozwany nie wskazuje aby Sąd dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, tzn. dokonał ustaleń faktycznych będących podstawą orzekania, na podstawie nieistniejącego materiału dowodowego, bądź dokonał oceny tego materiału w sposób sprzeczny z zasadami logicznego myślenia, bądź zasadami doświadczenia życiowego. Pozwany ogranicza się jedynie do własnej oceny materiału dowodowego proponując w miejsce oceny Sądu pierwszej instancji, przyjęcie jego oceny stanu faktycznego. Takie stanowisko jest niewystarczające dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy za własne i wystarczające dla rozpoznania sprawy niniejszej.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc postawiony w apelacji powoda. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ten przepis i wyraźnie wskazuje motyw i podstawę prawną rozstrzygnięcia.

W sprawie o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu doznanej krzywdy Sąd po dokonaniu ustaleń faktycznych w zakresie odniesionej przez powoda krzywdy, ustala wysokość kwoty zadośćuczynienia pieniężnego, które zgodnie z art. 445 § 1 kc winno stanowić kwotę odpowiednią. Dla uzasadnienia przyznanej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego wystarczające jest wskazanie okoliczności faktycznych opisujących krzywdę powoda i wskazanie kwoty jaka w ocenie Sądu będzie kwotą odpowiednią. Sąd nie ma obowiązku uzasadniania dlaczego w pozostałym zakresie uznał roszczenie za wygórowane. Ocena ta podlega kontroli przez Sąd drugiej instancji w przypadku zaskarżenia wyroku. Zatem nie jest uzasadnione, stawianie przez powoda w apelacji zarzutu niewystarczającego uzasadnienia oddalenia powództwa o zadośćuczynienie pieniężne, w sytuacji gdy Sąd przyznał zadośćuczynienie pieniężne w niższej kwocie niż żądana i uzasadnił wysokość zasądzonej kwoty.

Przechodząc do zarzutów prawa materialnego zawartych w apelacji powoda Sąd Apelacyjny zgadza się z zarzutem rażącego zaniżenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodowi. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił i ocenił stopień krzywdy powoda odniesionej wskutek obrażeń ciała i rozstroju zdrowia. Jednakże ustalając kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w niewystarczającym stopniu uwzględnił skutki wypadku jakiemu uległ powód dla jego życia, w kontekście faktycznej utraty zdolności do pracy i niemożności wykonywania przez powoda pracy, którą wykonywał przed wypadkiem. Krzywda odniesiona przez powoda z tego tytułu ma charakter dwojaki. Jest niewątpliwie źródłem szkody majątkowej wyrażającej się kwotą utraconych przez powoda zarobków, która podlega naprawieniu wskutek przyznania odszkodowania. Jest jednak także przyczyną krzywdy moralnej wyrażającej się w utracie zdolności do wykonywania pracy dotychczasowej jak i podejmowania nowej pracy. Zdolność człowieka do podejmowania pracy niewątpliwie wpływa na poczucie jego wartości, niezależności i godności. Sama zatem utrata zdolności do pracy wskutek utraty zdrowia będącego następstwem wypadku winna być również rekompensowana w ramach zadośćuczynienia pieniężnego za szkodę niemajątkową.

Przypomnieć należy, że powód przez wiele lat pracował na stanowisku montera spawacza, pracując w firmie, która zawierała kontrakty zagraniczne, co wiązało się z wykonywaniem przez powoda pracy poza granicami kraju. Niewątpliwie atrakcyjność pracy wykonywanej za granicą jest wyższa od pracy wykonywanej w kraju i nie to nie tylko ze względu na uzyskiwane dochody, co Sąd Okręgowy uwzględnił zasądzając odszkodowanie i rentę. Wskutek wypadku powód nie tylko został pozbawiony możliwości wykonywania dotychczasowej pracy, ale jego zdolność do wykonywania pracy została ograniczona w stopniu w zasadzie uniemożliwiającym realne podjęcie pracy w warunkach gospodarki wolnorynkowej w dobie kryzysu. Krzywda powoda w tym zakresie jest tym większa, że jest on człowiekiem młodym, a wykonywanie pracy dotychczasowej pozwalało mu między innymi na zaspakajanie innych potrzeb, takich jak nawiązywanie nowych znajomości i kontaktów, a także poznawanie świata. Stan psychiczny powoda, obniżony nastrój, niemożność pogodzenia się z nową sytuacją stanowią potwierdzenie realnie odczuwanej przez powoda krzywdy z tego tytułu.

Niezależnie od powyższego wskazać także należy, że powikłania w leczeniu, przedłużające okres leczenia i pogłębiające jego uciążliwość, a także radykalne ograniczenie możliwości fizycznych powoda – jako młodego mężczyzny, wskutek doznania odmy opłucnowej, również przemawiają za koniecznością znacznego podwyższenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 445 § 1 kc uznał, że w okolicznościach sprawy sumą odpowiednią zadośćuczynienia pieniężnego będzie kwota 175 000zł i po uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 65 000zł, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt I.a. poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty z 55 000zł do kwoty 110 000zł. Dalej idące roszczenia powoda z tego tytułu nie są uzasadnione. Jednocześnie od tak ustalonej kwoty zasądził odsetki ustawowe od daty wskazanej w apelacji, tj. 24 września 2010r.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia.

Zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego w przedmiocie wymagalności kwot zadośćuczynienia zasądzanych na podstawie art. 445 § 1 i 448 kc [wyrok SN z dnia 18 lutego 2011r., sygn. I CSK 243/10, Lex 848109],

które Sąd Apelacyjny w całości podziela odsetki ustawowe należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie się do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje, że stopień krzywdy odniesiony przez powoda był znany w dniu wezwania ubezpieczyciela do zapłaty, a zatem kwota 110 000zł należała się powodowi jako uzupełnienie wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty 65 000zł i była wymagalna od dnia 24 września 2010r., zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Z tych względów na podstawie wskazanego przepisu w zw. z art. 481 § 1 kc i art. 455 kc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny uznał je za nieuzasadnione z wyjątkiem zarzutu podwójnego zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych zarobków za miesiąc luty 2012. W pkt II.f. Sąd zasądził skapitalizowaną rentę za okres do lutego 2012r. , natomiast w pkt.II. g. zasądził rentę bieżącą poczynając również od lutego 2012r. Tym samym doszło do podwojenia odszkodowania z tytułu utraconych zarobków za miesiąc

lutym 2012r. W tym zakresie powód uznał zarzuty apelacji pozwanego na rozprawie apelacyjnej. Ten oczywisty błąd skutkowałam zmianą wyroku w pkt I.f. poprzez obniżenie kwoty 18 820zł o kwotę 1 882zł zasądzoną za miesiąc luty 2012r.

Pozostałe zarzuty apelacji pozwanego nie były uzasadnione. Nie można zgodzić się z tezą pozwanego, że pobierane przez powoda diety z tytułu wykonywania pracy za granicą nie powinny być uwzględnione przy ustalaniu wysokości renty należnej powodowi z tytułu utraconych zarobków. Chociaż nie stanowią one elementu wynagrodzenia, to jednak niewątpliwie stanowiły istotny element dochodu powoda osiąganego w związku z wykonywaną przez powoda pracą. Mając na uwadze, że powód pracował w ośmiotygodniowych turnusach, pobierane przez niego diety kilkakrotnie przewyższały wypłacane mu wynagrodzenie. Zasady doświadczenia życiowego uzasadniają wniosek, że pracownicy kontraktowi znaczną część diet wypłacaną w euro przywożą do Polski jako zasadniczy składnik wynagrodzenia. Wskazywane z tego tytułu dodatkowe źródło dochodu powoda niewątpliwie określało wysokość jego zarobków przed wypadkiem i wpływało na ogólną sytuację majątkową powoda. Fakt, że roszczenie z tego tytułu wskazywane było w wysokości niższej aniżeli kwota całej wypłacanej diety [1200euro miesięcznie] uwiarygodnia dodatkowo roszczenia powoda z tego tytułu.

Wreszcie nie sposób nie odnieść się do zarzutu dotyczącego ustalenia wysokości kosztów sprawowania opieki nad powodem. Upatrywanie zawyżenia wysokości tych kosztów przez to, że w rzeczywistości opieka ta będzie sprawowana przez osoby bliskie, na których ciąży obowiązek alimentacyjny względem powoda stanowi o kardynalnym niezrozumieniu zakresu obowiązku alimentacyjnego, na który powołuje się pozwany. Źródłem potrzeby sprawowania nad powodem opieki w zakresie ustalonym przez Sąd jest uszczerbek na zdrowiu będący następstwem wypadku, za który odpowiedzialność ponosi pozwany. Skoro tak, to pozwany jest zobowiązany do ponoszenia wszelkich kosztów wynikających z pogorszenia stanu zdrowia powoda, realnie uzasadnionych i pozostających w adekwatnym związku przyczynowym z doznany wypadkiem. Ponieważ powód wymaga opieki, a koszty jej są możliwe do ustalenia, pozwany jest zobowiązany do pokrywania szkody z tego tytułu nawet wówczas gdy świadczenia te są [bądź mogą być] wykonywane przez osoby najbliższe. Opieka świadczona przez te osoby ma bowiem także realny wymiar ekonomiczny i jest następstwem zdarzenia, za które odpowiada pozwany.

W konsekwencji uwzględnienia zarzutu zaniżenia kwoty zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione zarzuty apelacji powoda dotyczące pkt III i IV wyroku. Ostateczna wysokość zasądzonych kwot pozwala stwierdzić, że zgłoszone przez powoda roszczenia zostały uwzględnione w znacznym zakresie. Ponadto ocenny charakter roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne również pozwala z mocy art. 100 kpc na obciążenie pozwanego w całości kosztami procesu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił pkt III wyroku w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3 617zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda przed sądem pierwszej instancji oraz w pkt IV w ten sposób, że nakazaną do ściągnięcia kwotę 8 081,23zł podwyższył do kwoty 10716,63zł, na którą złożyły się – opłata sądowa od uwzględnionej części roszczenia oraz wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa z tytułu wypłaconych wynagrodzeń za opinie biegłych [postanowienia k. 208 i 255].

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w pozostałym zakresie apelacje powoda i pozwanego oddalił na podstawie art. 385 kpc jako bezzasadne.

Wobec uwzględnienia apelacji powoda w znacznym zakresie i oddalenie apelacji pozwanego niemal w całości Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc obciążył kosztami postępowania apelacyjnego pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa prawnego w wysokości 2 700zł, zgodnie z § 2 ust. 2, § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349].

Na podstawie art. 113 ust. 1 uksc nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową od apelacji w wysokości 2656 zł, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Na podstawie art. 113 ust. 4 uksc Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powoda opłatą sądową od oddalonej części apelacji.